

Gaz czy węgiel?



WYGODA

Węgiel wciąż pozostaje w naszym kraju najpopularniejszym paliwem, bo jest łatwo dostępny

ny i względnie tani. Jednak korzystanie z niego wymaga pewnego wysiłku. Zdecydowanie najbardziej absorbujące są kotły zasypowe, w których paliwo trzeba uzupełniać kilka razy na dobę. Do tego możliwości sterowania ich pracą są bardzo ograniczone, a sprawność i czystość spalania w praktyce często bardzo zła. Technologicznie są po prostu przestarzałe.

Zupełnie inny poziom to nowoczesne kotły z zasobnikiem. Tu dozowanie i spalanie węgla nadzoruje automatyka, dbająca o jak najwyższą sprawność i minimalny poziom zanieczyszczeń. Obsługa ze strony użytkownika zostaje bardzo ograniczona. Możemy dowolnie ustawiać temperaturę w pomieszczeniach, programować jej czasowe obniżenie, a nawet nadzorować prace instalacji c.o. zdalnie przez Internet i telefon. Niestety, i tak nie unikniemy uzupełniania opału, wynoszenia popiołu i czyszczenia kotła co kilka dni. Nie jest to więc rozwiązanie dla każdego.

Z kolei kotły gazowe w pełni zasługują na miano bezobsługowych. Jedyne co musi zrobić użytkownik to wybrać na regulatorze temperaturę, jaką chce mieć w domu. Także dłuższy wyjazd nie jest problemem, bo kocioł nie potrzebuje nadzoru.

KOSZTY

Przywiązanie do węgla wynika w znacznej mierze z przekonania, że jest on znacznie tańszy niż inne paliwa. Dawniej faktycznie tak, było, jednak obecnie różnice są znacznie mniejsze. Tej zimy ceny za tonę węgla przekroczyły 800 zł (w wielu miejscach nawet 1000 zł). Można przyjąć, że:

- realna sprawność spalania w kotle wynosi 60% (jako średnia z całego sezonu grzewczego, a nie katalogowa uzyskiwana tylko w warunkach laboratoryjnych);
- wartość opałowa węgla to 25 MJ/kg;
- cena 800 zł/t.

Wówczas okazuje się, że cena ciepła z węgla to 0,19 zł/kWh. Tymczasem cena ciepła z gazu ziemnego kształtuje się na poziomie 0,22–0,25 zł/kWh, po uwzględnieniu opłat za przesył i stałych opłat abonamentowych. Założyliśmy przy tym, że w obu przypadkach kotły są prawidłowo dobrane do potrzeb energetycznych budynku i właściwie eksploatowane. Co w przypadku kotłów węglowych, w pierwszym rzędzie tych najprostszyc zasypowych, wcale nie jest oczywiste. Podsumowując, realna różnica w kosztach ogrzewania pomiędzy węglem i gazem nie przekroczy 25%. To dużo czy mało? W domach wzniesionych w ciągu ostatnich kilkunastu lat, ewentualnie starszych, ale w międzyczasie docieplonych, można przyjąć zużycie węgla w sezonie na poziomie 3 t. Co kosztuje ok. 2400 zł. Przejście na gaz ziemny będzie oznaczało wzrost kosztów maksymalnie do 3000 zł (o 25%). W praktyce zwykle mniej, bo ogrzewaniem gazowym łatwiej jest dobrze sterować, bardziej ekonomiczne jest też przygotowywanie ciepłej wody użytkowej poza sezonem grzewczym.

W rachunku ekonomicznym powinniśmy uwzględnić jeszcze cenę urządzeń grzewczych. Od 1 października 2017 r. obowiązuje Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe. Zgodnie z nim kotły o klasie czystości emisji niższej niż 5 będzie można sprzedawać tylko do końca czerwca 2018 r. Z rynku znikną więc tanie kotły na paliwa stałe – najtańszy dostępny na rynku kocioł węglowy 5.

klasy kosztuje ponad 5500 zł. To kocioł zasypowy, ceny tych z podajnikiem zaczynają się powyżej 8000 zł. Z kolei gazowy kocioł kondensacyjny kupimy już za 3000–4000 zł. Gaz okazuje się więc tylko nieco droższy w eksploatacji, a na początek wydajemy mniej i zyskujemy pełną bezobsługowość. Jeżeli więc stoimy przed koniecznością zakupu nowego kotła i mamy możliwość skorzystania z gazu, naprawdę warto przeanalizować dogłębnie sytuację. Tym bardziej, że obecnie możemy sami wybrać dostawcę nie tylko węgla, ale i gazu z sieci. Szczególnie atrakcyjna może być oferta obejmująca dostarczanie nie tylko paliwa, ale też zakup i montaż kotła.

CZYSTOŚĆ

W przypadku urządzeń gazowych, emisji szkodliwych substancji praktycznie nie ma. Ponadto w samym pomieszczeniu z kotłem jest idealnie czysto – bez dymu, sadzy i pyłu. Dlatego właśnie kotły gazowe można umieścić nie tylko w wydzielonej kotłowni, ale również w korytarzu, kuchni czy łazience. To oszczędność cennego w domu miejsca.

Z kolei gdy decydujemy się na nowoczesny kocioł węglowy, po pierwsze dobór jego mocy powierzmy dobrym fachowcom. Po drugie, koniecznie kupujemy dobrej jakości paliwo od sprawdzonego dostawcy. Tylko wówczas normy emisji zostaną spełnione. Pamiętajmy również o prawidłowej eksploatacji i regularnym czyszczeniu. Bez tego żadne urządzenie grzewcze nie będzie działać dobrze.

